

ZBIGNIEW KALISZ

JÓZEF GRYCZ W BIBLIOTECE KÓRNICKEJ

Po utworzeniu Fundacji „Zakłady Kórnickie” — mocą ustawy z dnia 30 VII 1925 r. — Biblioteka weszła w jej skład jako jeden z zakładów. Rozpoczął się nowy okres w jej rozwoju, którego poszczególne etapy wyznaczali kolejni kierownicy. W pracy niniejszej główną uwagę zwrócono na perypetie Grycza w Fundacji, w mniejszym natomiast stopniu omówiono jego dokonania biblioteczne.

Wspomniana ustawa stwierdzała między innymi: „Jednym z celów Fundacji jest utrzymanie Biblioteki i piecza nad jej wydawnictwami”¹. Władze nowo powstałej Fundacji były więc zobowiązane do podjęcia kroków umożliwiających sprawne funkcjonowanie Biblioteki. Zorganizowanie placówki kórnickiej było rzeczywiście pilną sprawą, gdyż środowiska naukowe w kraju domagały się rozpoczęcia udostępniania bogatych zbiorów nauce². Realizacja tego postulatu wymagała najpierw załatwienia spraw kadrowo-organizacyjnych. Najpilniejszą z nich było zaangażowanie bibliotekarza, ponieważ po śmierci Zygmunta Celichowskiego w 1923 r. Biblioteka pozostała bez fachowej opieki. Zdecydowano się w tej sytuacji, pod koniec 1925 r., ogłosić konkurs na to stanowisko. Wynikiem tego konkursu i opinii wydanych przez Ludwika Bernackiego i Fryderyka Papego było objęcie, na podstawie umowy tymczasowej, przez Władysława Pocięchę stanowiska kierownika Biblioteki. Rozpoczął on pracę w Kórniku z początkiem października 1926 r., jednak po półtorarocznym okresie pracy, w wyniku nieporozumień z władzami Fundacji, zostaje zwolniony uchwałą Zarządu z dnia 14 III 1928 r.³

Na tym samym posiedzeniu uchwalono ponowne rozpisanie konkursu na stanowisko kierownika Biblioteki. Jednocześnie zlecono Janowi Grochmalickiemu —

¹ Ustawa z dnia 30 VII 1925 r. o Zakładach Kórnickich. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 1: 1929 s. 100.

² Opiekę nad Biblioteką i Muzeum sprawowała Zofia Grocholska, która nie wykonywała jednak żadnych czynności bibliotecznych oprócz niektórych prac inwentaryzacyjnych. Za interesowanym, którzy chcieli kupić wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej, odpowiadano, że zamówienia ich zostaną zrealizowane po zatrudnieniu bibliotekarza. Zob. A. Pacyński do W. Pocięchy 8 VIII 1926 r. Rękopis Biblioteki Kórnickiej (dalej cytuję BK) 8871. Zob. także: Sprzedaż wydawnictw Biblioteki Kórnickiej w latach 1926 - 1933. Rękopis Archiwum Bibliotecznego (dalej cytuję AB) 406.

³ Protokół z posiedzenia Zarządu Fundacji „Zakłady Kórnickie” z dnia 13 i 14 III 1928 r. BK 8758. Zob. także: Z. Skorupska: *Władysław Pocięcha w Bibliotece Kórnickiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Z. 7: 1959 s. 479 - 495.

odpowiedzialnemu z ramienia Zarządu za sprawy biblioteczne — zasięgnięcie opinii członków Rady Bibliotecznej⁴ o zgłaszających się kandydatach⁵. Tymczasowe kierownictwo Biblioteki powierzono Stanisławowi Bodniakowi, który — pod kuratelą w sprawach bibliotecznych Stefana Wierczyńskiego, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, i administracyjno-finansowych J. Grochmalickiego, rektora Uniwersytetu Poznańskiego i członka Zarządu Fundacji — kierował sprawami Biblioteki aż do chwili przyjsia Grycza⁶.

Rozpisanie wspomnianego konkursu dało w wyniku 7 zgłoszeń. Wśród części członków Zarządu panował pogląd, żeby na tym stanowisku zatrudnić kogoś z województwa poznańskiego. Zainteresowano się między innymi Andrzejem Wojtkowskim, wicedyrektorem Biblioteki im. E. Raczyńskiego⁷. Również kandydatura Zygmunta Kolankowskiego miała zwolenników wśród członków Zarządu i Kuratorium⁸. Poproszeni przez Zarząd Fundacji Bernacki i Kuntze o przedstawienie opinii o kandydatach opowiedzieli się za Gryczem. Ostatecznie zdecydowano na posiedzeniu w dniu 19 IX 1928 r., po zapoznaniu się z opiniami o kandydatach, jednogłośnie powierzyć kierownictwo Biblioteki Gryczowi, na razie na jeden rok⁹.

Postać Grycza była znana środowisku bibliotekarskiemu. Studia odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim (kierunek filologia germańska i klasyczna), a następnie dzięki otrzymanemu stypendium w roku akademickim 1913/1914 r. na Uniwersytecie Berlińskim i w Wiedniu, gdzie 3 XII 1925 r. uzyskał stopień doktora filozofii¹⁰.

⁴ Członkami Rady Bibliotecznej byli: Edward Kuntze (dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1927 - 1947), Ludwik Bernacki (dyrektor Ossolineum w latach 1919 - 1939), Nikodem Pajzderski (konserwator zabytków wielkopolskich i pomorskich).

⁵ Protokół z posiedzenia Zarządu... z dnia 13 i 14 III 1928 r. BK 8758.

⁶ J. Grochmalicki do S. Wierczyńskiego 5 IX 1928 r. AB 314.

⁷ S. Bodniak pisze do W. Pocięchy: „od rektora Grochmalickiego wiem, że zgłosiło się kilku kandydatów na dyrektora. Podobno istnieje tendencja, aby to stanowisko objął rodowity poznaniak”. Bodniak pisze między innymi o kandydaturze A. Wojtkowskiego. Zob. Bodniak do Pocięchy 7 V 1928 r. AB 440.

⁸ S. Bodniak stwierdza, że z rozmowy z rektorem J. Grochmalickim wnioskuję, że on wdziałby na stanowisku kierownika Biblioteki J. Grycza, natomiast Stanisław Adamski (kanonik kapituły kolegiackiej Św. Magdaleny w Poznaniu, senator, członek Zarządu Fundacji „Zakładów Kórnickich”) — Z. Kolankowskiego. Zob. S. Bodniak do S. Wierczyńskiego 5 VII 1928 r. AB 314.

⁹ Protokół z posiedzenia Zarządu... z dnia 19 IX 1928. BK 8758. Działalności Grycza w Bibliotece Kórnickiej nie poświęcono dotychczas żadnego opracowania. Zagadnienie omawiano fragmentarycznie w następujących artykułach: I. Borowa: *Józef Grycz bibliotekarz z zamilowania*. „Biuletyn Miesięczny Biblioteki Jagiellońskiej” 1954 nr 10 - 11 s. 3 - 10; B. Horodyski: *Józef Grycz* (Uzup. przedruk artykułu z „Przeglądu Bibliotecznego” 1955). [W:] *Zagadnienia teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*. Wrocław 1961 s. 22 - 55; A. Kawecka-Gryczowa: *Ochrona zbiorów Biblioteki Narodowej*. [W:] *Walka o dobra kultury, Warszawa 1939 - 1945. Księga zbiorowa pod red. S. Lorentza*. T. 1. Warszawa 1970 s. 179 - 247; W. Pocięcha: *Józef Grycz. Człowiek i dzieło*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 5: 1955 s. 320 - 331; E. Kurdybacha: *W centrum polskiego bibliotekarstwa, czyli Józef Grycz (1890 - 1954)*. [W:] *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1974 s. 115 - 132.

¹⁰ Zob. życiorys J. Grycza k. 1. AB 370.

Zainteresowania swoje skierował jednak ku bibliotekoznawstwu, pracując jako wolontariusz w Bibliotece Jagiellońskiej od 15 IX 1916 do 15 VII 1917 r. Trudne warunki materialne zmusiły go jednak do podjęcia pracy zarobkowej w Księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, gdzie przepracował trzy lata. Następnie założył i prowadził od 1920 do 1922 r. własną księgarnię w Zakopanem. Jednak, pociąg do pracy naukowej spowodował, że powrócił do Biblioteki Jagiellońskiej, w której pracował jako bibliotekarz aż do przeniesienia się do Biblioteki Kórnickiej. Przychodząc na placówkę kórnicką posiadał już w swym dorobku kilka prac drukowanych z zakresu bibliotekoznawstwa¹¹. Uzbrojony w wiedzę teoretyczną i po kilkuletniej praktyce z zakresu księgoznawstwa i bibliotekoznawstwa przystąpił energicznie do zajęć w Bibliotece Kórnickiej.

Pracę rozpoczął z dniem 1 X 1928 r. zwracając przede wszystkim uwagę na sprawy organizacyjne. Prac w Bibliotece był rzeczywiście ogrom, bowiem Pociecha nie zdążył zakończyć rozpoczętego dzieła. Pierwsze wysiłki musiał Grycz skierować ku uzyskaniu swobody w podejmowaniu decyzji finansowych dotyczących Biblioteki. Rzeczywiście udało mu się uzyskać zgodę Zarządu na zwolnienie ze ścisłego przestrzegania pozycji preliminarzowych w budżecie Biblioteki i na wyczerpanie preliminarzowanych sum na rok 1928¹². Dzięki temu mógł przeprowadzić szereg spraw remontowych koniecznych do dokonanego następnie przemieszczenia zbiorów. Drugim kierunkiem działań były prace inwentaryzacyjne.

Grycz przedstawił Zarządowi Fundacji opracowany przez siebie program działalności Biblioteki, który należałoby, jego zdaniem, realizować w ramach preliminarzy budżetowych w najbliższych latach. Plany te, zreferowane przez Grochmalickiego na posiedzeniu Zarządu w dniu 28 X 1928 r., uzyskały jego aprobatę¹³. W myśl tego planu miały zostać zrealizowane następujące sprawy biblieczne. W zamku planowano przeprowadzenie remontu hallu na I piętrze. Prace te miały objąć odnowienie sufitów i zlikwidowanie pęknięć murów. Ponadto w trzech z czterech przeznaczonych na potrzeby Biblioteki pomieszczeniach na pierwszym piętrze postawiono piece kaflowe. W jednym z tych pokoi (obecnie mieści się tam katalog nowych druków) urządzono pracownię biblioteczną, którą wyposażono w księgozbiór podręczny. Mieściła się tam również czytelnia. W innej sali (obecnie mieści się tam sekretariat, a w oszklonych szafach zmagazynowane są cenniejsze rękopisy) umieszczono rękopisy i częściowo archiwalia, przeniesione tam z trudno dostępnej galerii w Muzeum. W ostatniej sali (obecnie mieści się tam pracownia rękopisów)

¹¹ Były to następujące prace: *Katalog biblioteki podręcznej Biblioteki Jagiellońskiej*. Kraków 1925; *Przewodnik dla korzystających z biblioteki oraz spis dział pomocniczych*. Kraków 1925; *O polskie przepisy katalogowania*. Exlibris Z. 6 s. 205 - 215. Odb.: Kraków 1925; *Rozwój historyczny książki*. Dod. do nr 150 s. 16 - 17; „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” *O ilustracji książki*. Dod. „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” do nr 183 s. 18 - 20; *Porównanie polskich przepisów katalogowania*. Kraków 1926. Zob. Wykaz ważniejszych prac J. Grycza. AB 370.

¹² J. Grochmalicki do J. Grycza 1 XI 1928. AB 314. Dotychczas kierownik Biblioteki nie mógł nie wykorzystać sum preliminarzowanych w jednej z pozycji w budżecie zrealizować na rzecz innej pozycji. Ponadto często ustalony budżet Biblioteki Zarząd zmniejszał w trakcie roku gospodarczego.

¹³ Sprawozdanie Zarządu... z działalności od 30 IX 1928 - 15 II 1929. BK 8560.

umieszczono druki XVI w. Druki XVII w. zmagazynowano w sali frontowej na I piętrze (obecnie mieści się tam czytelnia). Rozłokowanie zbiorów nastąpiło w pierwszych miesiącach 1929 r.

Następną grupę zadań, które należało wykonać, stanowiło opracowanie wykazu brakujących akt bibliotecznych¹⁴. Większość z nich trzymał u siebie Pocięcha. Grycz odbył z nim rozmowy w tej sprawie, ale Pocięcha nie był skłonny zwrócić je Bibliotece, ponieważ uważał znaczną ich część za swoją własność i prawdopodobnie były mu one potrzebne do rozpoczętego z Fundacją procesu¹⁵.

Inną, nie mniej ważną, sprawą było opracowanie wykazu brakujących rękopisów i książek. Zadanie to było niewykonalne, ponieważ Biblioteka Kórnicka do tego czasu nie posiadała inwentarzy i katalogów, które rejestrowałyby całość zbiorów¹⁶. Dlatego mógł przygotować tylko niekompletny spis brakujących rękopisów i książek.

Najpilniejszą jednak sprawą było opracowanie biblioteczne istniejących zbiorów. Wymagało to jednak powiększenia personelu Biblioteki oraz zlecenia niektórych prac fachowcom z innych bibliotek. Pierwszym krokiem Grycza w tym kierunku było zatrudnienie – oprócz Bodniaka, który pozostał w Bibliotece – trzech nowych sił, były to: Alodia Kawecka, Stanisława Jasińska i Jadwiga Fiedziuszkówna. Pierwsza z nich została przyjęta jako siła pomocnicza na czas od dnia 1 XII 1928 – 31 X 1929 r., natomiast dwie ostatnie jako przejściowe siły pomocnicze¹⁷.

Zakrojone na szeroką skalę prace biblioteczne rozpoczął Grycz od wydzielania z ogólnego zasobu druków XVI i XVII w. Zadania podzielił następująco: Kawecka prowadziła kancelarię i pomagała w katalogowaniu obcych druków XVI w., Jasińska i Fiedziuszkówna katalogowały druki XVII w., Bodniak pracował nad katalogiem dyplomów.¹⁸ Ponieważ Biblioteka nie dysponowała wykwalifikowaną kadrą bibliotekarzy, która mogłaby się podjąć opracowania zbiorów specjalnych, już Pocięcha zlecił Kazimierzowi Piekarskiemu opracowanie katalogu poloników XVI w., znajdujących się w Bibliotece Kórnickiej. Piekarski przystąpił w 1927 r. intensywnie do pracy, jednak to imponujące tempo trwało tylko rok. Z dużymi trudnościami udało się Gryczowi zdopingować go do ukończenia I t. katalogu, który ukazał się drukiem w 1929 r. Spis według drukarzy i konkordację sygnatur oraz erratę opracować miał Piekarski nieco później. Pośpiech w wydaniu nie ukończonego jeszcze katalogu podyktowany był faktem, że w czerwcu 1929 r. obchodzono uroczystości stulecie pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej i chciano w ten

¹⁴ Wykaz brakujących akt bibliotecznych (sporządzony ręką J. Grycza). AB 314. Chodziło między innymi o następujące akta: 1) Kopie opinii Rady Bibliotecznej przesłanych do Biblioteki przez L. Bernackiego. 2) List J. Grochmalickiego do W. Pocięchy w sprawie odnowienia obrazów. 3) List Zarządu do Pocięchy w sprawie wstrzymania odnawiania galerii. 4) List Zarządu do Pocięchy w sprawie regulacji spraw kasowych Biblioteki Kórnickiej i in.

¹⁵ W. Pocięcha po odejściu z Biblioteki wytoczył proces Fundacji o, jego zdaniem, bezprawne zerwanie z nim umowy. Proces ten zakończył się 31 III 1933 r. orzeczeniem Sądu Okręgowego w Poznaniu oddalającym skargę Pocięchy. Zob. BK 8871.

¹⁶ J. Grycz do Zarządu... 16 XII 1928 r. AB 314.

¹⁷ Umowa tymczasowa zawarta między Zarządem... a A. Kawecką. AB 330. Zob. także: J. Grycz do S. Jasińskiej i J. Fiedziuszkówny 5 XII 1928. AB 330.

¹⁸ Sprawozdanie Zarządu... z działalności od 30 IX 1928 - 15 II 1929. BK 8560.

sposób zaakcentować nawiązanie do wspaniałych osiągnięć tej placówki na polu wydawniczym. Wydanie uzupełnione ukazało się dopiero w 1934 r., ale na karcie tytułowej zachowano nadal rok wydania 1929¹⁹. Krótki wstęp w imieniu Zarządu Biblioteki napisał Bodniak. Opracowanie około 100 rękopisów średniowiecznych, wybranych ze zbioru Biblioteki Kórnickiej, powierzył Grycz Kazimierzowi Dobrowolskiemu. Umowa przewidywała przygotowanie ich naukowego katalogu do końca 1929 r.²⁰ Dobrowolski jednak nigdy nie wywiązał się z tego zadania. Również Zenon Przesmycki nie wykonał powierzonego mu zadania – opracowania katalogów druków i rękopisów Wronskiego. Zdołał tylko w trakcie trzymiesięcznego pobytu w Kórniku uporządkować wronsciana. Jego wkład w tę pracę był jednak duży²¹.

Przystąpiono również do katalogowania według ogólnie przyjętych w Polsce przepisów – przez Grycza opracowanych – druków XVII w. Ukończono je z początkiem 1930 r. W tym czasie wydzielono także druki obce XVI w. i rozpoczęto ich katalogowanie.

Tempo prac było imponujące, gdyż od grudnia 1928 do czerwca 1929 r. skatalogowano 2418 dzieł wpisując je jednocześnie do inwentarza. W dziale rękopisów uporządkowano tymczasowo archiwum rodzinne Działyńskich. Rozpoczęto również naukowe opracowanie rękopisów. Zadanie to powierzył Grycz częściowo Bodniakowi, a częściowo wspomnianemu już Dobrowolskiemu²². Podjęto także na większą skalę konserwację zbiorów: w okresie od grudnia 1928 do czerwca 1929 r. oprawiono między innymi 259 wol. kosztem 3066 zł²³. W tym okresie Grycz powiększył zbiory o 392 wol., głównie drogą kupna i darów. Przywiązywał on również dużą wagę do udostępniania zbiorów. Biblioteka Kórnicka nie posiadała dotąd przepisów określających zasady wypożyczania książek. Dlatego tym większe znaczenie miał opracowywany przez niego regulamin dla korzystających z Biblioteki. Wszystkie te poczynania miały na celu polepszenie udostępniania kórnickiego księgozbioru. O ile bowiem ilość wypożyczeń pozamiejscowych była niemała, to korzystanie ze zbiorów na miejscu było bardzo skromne. Przyczyn tego należałoby szukać przede wszystkim w uciążliwym dojeździe do Kórnika. Gryczowi chodziło głównie o zwiększenie wypożyczeń miejscowych. Jeżeli przeanalizujemy statystykę wypożyczeń, to rzeczywiście, po wprowadzonych usprawnieniach, można zauważyć pewne symptomy poprawy sytuacji. Od lipca do grudnia 1929 r. Bibliotekę odwiedziło 20 czytelników korzystając z 101 rękopisów, 98 druków, 4 dyplomów i licznych archiwaliów. Wypożyczono poza obręb Biblioteki 20 rękopisów i 89 druków. W porównaniu z latami ubiegłymi był to nieznaczny postęp.

¹⁹ S. Bodniak do J. Grochmalickiego 24 VI 1933. AB 314. Zob. także: J. Zathej: *Katalog rękopisów Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963.

²⁰ Umowa między kierownictwem Biblioteki a K. Dobrowolskim 12 XII 1928 r. AB 330.

²¹ Sprawozdanie Zarządu z działalności od 30 IX 1928 - 15 II 1929 r. BK 8560. Zob. także: Z. Krajewska: *Wronsciana i norwidiana kórnickie w korespondencji Zenona Przesmyckiego*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 11: 1973 s. 191 - 326.

²² Sprawozdanie Zarządu... z działalności od 1 VII 1928 - 30 VI 1929. BK 8561.

²³ Ibidem.

Nie mniej wysiłku włożył Grycz w ponowne uruchomienie działu wydawniczego Biblioteki. Przeanalizowanie stanu nakładów Biblioteki Kórnickiej skłoniło go do oddania Księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu ich składu głównego. Księgarnia ta ogłosiła katalog wydawnictw naukowych Biblioteki. To pociągnięcie okazało się w praktyce korzystne — ich sprzedaż zaczęła systematycznie wzrastać²⁴. Największą uwagę skierował Grycz na przygotowanie publikacji jubileuszowej z okazji stulecia pierwszego wydawnictwa Biblioteki. Sfinalizowanie tego przedsięwzięcia niezmiernie pociągało młodego dyrektora, a dotychczasowe doświadczenia redaktorskie i edytorskie dawały mu pewność, że zadaniu podoła. Wykorzystał każdą sytuację i okazję, aby sprawy te posunąć naprzód²⁵. Przedstawił Zarządowi Fundacji projekt założenia periodyku Biblioteki, licząc na to, że „Plan ten można obecnie wprowadzić w życie bez większych trudności. Mianowicie nie należałoby przyjmować wiążącego terminu ukazywania się «Pamiętnika», lecz wydawać go w miarę będących do dyspozycji funduszy. Na ten cel wystarczyłoby wyznaczyć w budżecie 4000 zł”²⁶. Myślą Grycza było publikowanie w „Pamiętniku” drobnych prac opartych na źródłach Biblioteki. Uważał ponadto, że z chwilą poprawy sytuacji finansowej Fundacji należy przystąpić do podjęcia innych prac wydawniczych²⁷. Argumenty te przekonały Zarząd, który wyraził zgodę na zapoczątkowanie periodycznego wydawnictwa „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Po uzyskaniu zgody Zarządu Grycz przystąpił do intensywnych prac w tym kierunku i pierwszy zeszyt „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” ukazał się w 1929 r. W związku z jubileuszowym charakterem tego zeszytu umieszczono w nim głównie materiały dotyczące historii Biblioteki, a więc o Tytusie Działyńskim, założycielu Biblioteki, rozprawę na temat bibliotekarzy kórnickich, pracę o pierwszym wydawnictwie Biblioteki Kórnickiej. Grycz w przedmowie do „Pamiętnika” pisze między innymi: „ponieważ zasoby kórnickie dotyczą bardzo różnorodnych zakresów, dostarczają więc tematów zarówno z nauk humanistycznych, jak i nauk ścisłych, i to znacznie oddalonych od siebie czasokresów, przeto pożądanym jest, aby poszczególne zeszyty lub składające się z nich tomy tworzyły, o ile możliwości pewne [...] jednolite co do treści jednostki”. To stwierdzenie Grycza świadczy o tym, że „Pamiętnik” miał mieć w jego koncepcji głównie charakter historyczno-literacki, na łamach którego omawiano by głównie zagadnienia wieku XVI i XVII, choć również rozprawom z historii nauk matematyczno-fizycznych rezerwowano miejsce, gdyż Biblioteka dysponuje bogatymi materiałami do dziejów tych nauk.

Angażując swe siły w sprawę wydawnictwa nie zaniedbywał działu bibliotecznego.

²⁴ Zob. Sprzedaż wydawnictw Biblioteki Kórnickiej 1926 - 1933. AB 406.

²⁵ Pomysł ten nie był nowy, ponieważ już w 1840 r. Tytus Działyński, a w roku 1870 Jan Działyński nosił się z zamiarem wydawania własnego czasopisma naukowego w formie kwartalnika lub rocznika czy wreszcie pamiętnika. Jednak te ambitne plany przerwała wojna francusko-pruska w latach 1870 - 1871. Projekt ten odżywa u Z. Celichowskiego, który planuje wydanie „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, w skład którego wejść by miały rozprawy i artykuły oparte głównie na źródłach Biblioteki.

²⁶ J. Grycz do Zarządu... 30 I 1929. AB 314.

²⁷ Ibidem.

W grudniu 1929 r. dokończono opracowania inwentarza rękopisów, których liczba osiągnęła 1612 sygnatur. Opracowano luźne, nie ujęte dotąd w ewidencji archiwalia i utworzono z nich między innymi następujące działy: a) „Archiwum Działyńskich (Tytus, Jan), b) Archiwum Działyńskich II (historia rodu, biblioteka), c) Archiwum L. Niedźwieckiego”²⁸. Przygotowano katalog dyplomów, doprowadzono do końca katalogowanie druków XVII w. Skatalogowano również część czasopism naukowych. Powiększono zbiory o 124 wol. druków, z czego drogą kupna 79 wol., oprawiono także 70 wol. kosztem 452 zł. Zakupy księgarskie i antykwaryczne były niewielkie, gdyż w okresie pobytu Grycza w Bibliotece tą drogą zgromadzono 247 wol. Były to zakupy nieregularne, podyktowane głównie aktualną sytuacją finansową Biblioteki. Pokażny udział w gromadzeniu zbiorów miały dary i wymiana. Tą drogą w omawianym okresie wpłynęło do Biblioteki 259 wol.²⁹ Zakończenie tych prac oznaczało wyjście Biblioteki z impasu organizacyjnego.

W tymczasie aktualna stała się jednak sprawa podpisania „umowy ostatecznej”, gdyż umowa tymczasowa obowiązywała tylko do końca września 1929 r. Punkty IX i X umowy stwierdzały: „Umowa niniejsza obowiązuje do dnia 30 IX 1929 r.” (punkt IX). „Na wypadek, gdyby jedna z umawiających się stron przewidywała niedojście do skutku po upływie roku do podpisania umowy ostatecznej, winna o tym trzy miesiące naprzód uprzedzić stronę drugą” (punkt X)³⁰. Grycz, obejmując placówkę kórnicką, otrzymał z Biblioteki Jagiellońskiej roczny bezpłatny urlop, liczył się bowiem z tym, że może nie dojść do podpisania „umowy ostatecznej” z władzami Fundacji. W drugiej połowie 1929 r. w tej sprawie zwrócił się do Grochmalickiego³¹. Jednocześnie przedstawił Zarządowi swoje propozycje dotyczące „umowy ostatecznej”. Chodziło między innymi o następujące sprawy: a) realne ustalenie kompetencji i obowiązków kierownika Biblioteki, w oparciu o regulamin

²⁸ Sprawozdanie Prezesa Zarządu Fundacji „Zakłady Kórnickie” z jego działalności za czas od 13 VI - 31 XII 1929 r. Załącznik nr 9: sprawozdanie z działalności Biblioteki... BK 8561.

²⁹ Preliminarz budżetowy Biblioteki na rok gospodarczy 1928/29 wyniósł: 60 760 zł. Wydatki w poszczególnych pozycjach budżetowych przedstawiały się następująco:

1) Pensje personelu	22 462 73 zł
2) Urządzenie Biblioteki (zakup regałów, szaf itp.)	8 593 27 zł
3) Wydatki biurowe	1 016 10 zł
4) Pomoce naukowe (m. in. zakup książek).....	5 064 66 zł
5) Wydawnictwa naukowe	14 202 45 zł
6) Podróże służbowe	995 39 zł
7) Utrzymanie budynków bibliotecznych	838 77 zł
	60 973 37 zł

Natomiast w roku gospodarczym 1929/30 budżet Biblioteki wyniósł 61 890 zł. W pozycji pomoce naukowe wydatkowano 7 575 zł. W tym samym roku gospodarczym na Szkołę Domowej Pracy Kobiet przeznaczono 257 202 zł. Zob. AB 314 i BK 8561.

³⁰ Umowa tymczasowa zawarta między Gryczem a Zarządem ... dnia 4 X 1928. AB 370.

³¹ J. Grycz rozmawiał w tej sprawie z J. Grochmalickim 14 VI 1929. 26 VI 1929 wysłał do niego list, w którym między innymi pisze: „proszę uprzejmie o podanie warunków, na jakich zostanie ze mną podpisana umowa, o ile Zarząd przewiduje powierzenie mi kierownictwa Biblioteki”. AB 314.

przyjęty przez Kuratorium 9 I 1928 r., b) ustalenie dla kierownika placówki poborów według V stawki urzędników państwowych i przyjęcie również warunku, że do chwili ostatecznego uregulowania sytuacji placowej urzędników państwowych pobory będą podnoszone zgodnie z istniejącymi warunkami gospodarczymi, uwzględnia się również wszelkie uprawnienia, które posiadają urzędnicy państwowi, c) zabezpieczenie emerytury, awansów itp.³² Zarząd Fundacji nie zakwestionował tych postulatów Grycza dotyczących umowy – uznał jednak, że w tej sprawie nie jest władny podjąć ostatecznej decyzji i przekazał ją do rozpatrzenia Kuratorium zaznaczając jednocześnie, że sprawę muszą ocenić prawnicy. Scedowanie tej sprawy do decyzji Kuratorium, którego posiedzenie miało się odbyć dopiero w jesieni 1929 r., oznaczało niedotrzymanie warunków umowy tymczasowej³³.

Konsekwencją takiego stanowiska było ponowne zwrócenie się Grycza do Grochmalickiego z prośbą o ostateczne uregulowanie stosunku służbowego. Sprawa rzeczywiście była pilna, gdyż Biblioteka Jagiellońska zwróciła się do Grycza z zapytaniem, czy po upływie terminu urlopu zamierza powrócić do pracy w Bibliotece. Termin odpowiedzi upływał z dniem 1 IX 1929 r.³⁴ Wobec dalszego braku decyzji Zarządu w tej sprawie – postanowił powiadomić Bibliotekę Jagiellońską, że po upływie urlopu bezpłatnego zamierza powrócić do Krakowa³⁵. Decyzję tę komunikuje Grochmalickiemu motywując ją niedotrzymaniem szeregu warunków w sprawie zawarcia „umowy ostatecznej”. Oświadczenie to, jak można sądzić, obligowało władze Fundacji do zajęcia konkretnego stanowiska w tej sprawie. Jednak i po tym fakcie nie zrobiono nic w tym kierunku. Grycz czekał jeszcze na posiedzenie Kuratorium, licząc się z tym, że może wówczas podjęta zostanie ostateczna decyzja. Kiedy jednak termin posiedzenia przesunięto, jak wspomniano, na jesień informuje Zarząd, że definitywnie rezygnuje z pracy w Kórniku³⁶. Decyzja ta nie mogła być zaskoczeniem dla nikogo, ponieważ informował on Zarząd systematycznie o tej sprawie, a z tych informacji wynikało aż nadto jasno, że bez zapewnienia trwałego stosunku służbowego nie pozostanie w Kórniku. Sprawę tę można było jeszcze załatwić na posiedzeniu wrześnieowym Zarządu. Na tym posiedzeniu uchwalono jednak przesunąć podpisanie umowy stabilizacyjnej z Gryczem na rok następny, motywując podjętą decyzję potrzebą wszechstronnego przygotowania kwestii emerytur wszystkich pracowników Fundacji. Decyzję powyższą zakomunikował Gryczowi J. Grochmalicki. Oczywiście nie zadowolili go ona, w związku z czym poprosił o ponowne rozpatrzenie sprawy na najbliższym posiedzeniu Zarządu, na co otrzymał zgodę³⁷. Istotnie na posiedzeniu w dniu 13 i 14 XI 1929 r. omawiano sprawę Grycza, ale jedynym wynikiem tej dyskusji była uchwała informująca, że Zarząd zwróci się do niego z zapytaniem czy rzeczywiście zamierza zrezygnować z pracy w Biblio-

³² J. Grycz do J. Grochmalickiego 25 VI 1929. AB 314.

³³ J. Grochmalicki do J. Grycza 2 III 1929. AB 314.

³⁴ J. Grycz do J. Grochmalickiego 17 VII 1929. AB 314.

³⁵ J. Grycz do Dyr. Biblioteki Jagiellońskiej 29 VIII 1929. AB 314.

³⁶ J. Grycz do Zarządu ... 20 IX 1929. AB 314.

³⁷ J. Grycz do Zarządu ... 26 IX 1929. AB 314.

tece³⁸. To stanowisko Zarządu ostatecznie przesądziło o rezygnacji Grycza z dalszej pracy w Bibliotece. Uznano również widocznie za niepożądane zaproszenie go na to posiedzenie Zarządu, jak również poinformowanie o ostatecznej decyzji. Praca i oddanie sprawom Biblioteki nie znalazły widocznie uznania w oczach władz Fundacji.

Grycz postanowił zrezygnować z pracy z dniem 1 I 1930 r. Decyzję swą uzasadnia w liście do Zarządu w następujących słowach: „Z takiego toku wypadków i odnoszenia się Zarządu do mojej osoby musiałem wyciągnąć wniosek, że Zarządowi nie zależy na tym, abym pozostał w Bibliotece na zajmowanym stanowisku, mimo że z wyników mojej całorocznej pracy miałem prawo spodziewać się przeciwnego traktowania”. Również po otrzymaniu tej decyzji Grycza nie zrobiono nic, aby go zatrzymać w Bibliotece. W protokole z posiedzenia Zarządu czytamy między innymi: „rezygnację J. Grycza z kierownika Biblioteki przyjęto do wiadomości”³⁹.

W styczniu 1930 r. Grochmalicki, przedstawiając Zarządowi sprawozdanie z działalności Biblioteki w drugim półroczu 1929 r., w następujących słowach scharakteryzował Grycza: „Przykrą jest sprawą zmiana na stanowisku kierownika Biblioteki J. Grycza, który przeniósł się z dniem 1 I 1930 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zmiana ta jest tym przykrejsza, że Grycz w ciągu 15 miesięcy pobytu w Kórniku przyczynił się bardzo do celowego uporządkowania Biblioteki, a cały jego stosunek do Fundacji i wszelkie poczynania znajdowały u Zarządu pełne uznanie”⁴⁰. W świetle tego, co Grycz zrobił dla Biblioteki, te słowa nabierają znaczenia autentycznej syntezy pracy Grycza w Bibliotece. Poglądy Grochmalickiego na sprawy Biblioteki, a tym samym i Grycza, nie były podzielane przez pozostałych członków Zarządu. Nie ma powodów wątpić, że omawiane przyczyny były najistotniejszymi, które w konsekwencji doprowadziły do odejścia Grycza z Biblioteki. Przedstawione na tę okoliczność argumenty Zarządu nie wystawiają jego poczynaniom najlepszego świadectwa.

Tu czas na przypomnienie, że podobne warunki formułował pod adresem władz Fundacji również Pocięcha, lecz wówczas zdecydowano się na rozwiązanie z nim umowy. Pocięcha został przyjęty na stanowisko kierownika Biblioteki z dniem 1 IX 1926 r. W myśl punktu 7 podpisanej między nim a Zarządem umowy obowiązywała ona do czasu zatwierdzenia regulaminu Biblioteki przez władze Fundacji. Obiecano mu również, że po tym fakcie umowa ta zostanie zastąpiona nową, uzupełnioną w niektórych punktach postanowieniami regulaminu. Regulamin uchwalono dnia 9 I 1928 r., ale Zarząd nie bardzo się kwapił z podpisaniem nowej umowy z Pocięchą. Jakże były tego przyczyny? Otóż Pocięcha wysuwał pod adresem władz Fundacji szereg postulatów dotyczących: umowy, regulaminu i spraw organizacyjnych Biblioteki. Chodziło między innymi o następujące sprawy: 1. Realne ustalenie kompetencji kierownika Biblioteki. 2. Zagwarantowanie utrzymania Biblioteki nadal

³⁸ Protokół z posiedzenia Zarządu ... z dnia 13, 14 XI 1929 r. BK 8758.

³⁹ Protokół z posiedzenia Zarządu ... z dnia 11, 12 XII 1929 r. BK 8758.

⁴⁰ Sprawozdania Prezesa Zarządu ... z jego działalności za czas od 13 VI 1931 - XII 1929 r. Załącznik nr 9: Sprawozdanie z działalności Biblioteki. BK 8561.

jako zakładu o charakterze naukowym. 3. Ustalenie stałego budżetu dla Biblioteki. Władze Fundacji akceptowały te postulaty tylko częściowo, dając temu wyraz w uchwalonym regulaminie Biblioteki. Regulamin ten nie uwzględniał w szeregu sprawach postulatów Pocięchy⁴¹. Spotęgowało to jeszcze bardziej konflikt między nim a Fundacją, czego efektem było rozwiązanie z Pocięchą umowy.

Powyższe analizy pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że Zarząd pamiętając o procesie, jaki wytoczył Fundacji Pocięcha, oskarżając między innymi o bezprawne – jego zdaniem – zerwanie z nim umowy, nie chciał mieć znów podobnych kłopotów, dlatego zajął w tej sprawie bardziej umiarkowane stanowisko. Wskutek braku gotowości władz Fundacji do współpracy z Gryczem i Pocięchą w ciągu czterech lat odeszło z Biblioteki dwóch bardzo wartościowych kierowników. Fakt ten miał, z całą pewnością, ujemny wpływ na rozwój Biblioteki, ponieważ bez zachowania ciągłości kierownictwa nie można było myśleć o prawidłowym rozwoju instytucji.

Jak można wyjaśnić przyczyny konfliktów Fundacji z oboma dyrektorami Biblioteki? Otóż przy przeanalizowaniu poczynąń władz Fundacji nasuwa się wniosek, że nie były one zainteresowane takim rozwojem Biblioteki, jaki w swym programie kreślił Grycz. Zamierzenia jego w odniesieniu do Biblioteki były bardzo ambitne i mogły rzeczywiście zagwarantować rozwój placówki w najbliższych latach. Realizacja tych zadań wymagała jednak poważnych nakładów finansowych w najbliższych latach ze strony Fundacji, na co ta z kolei, cierpiąc na chroniczne trudności finansowe, nie bardzo chciała się zgodzić. W okresie, gdy Grycz był kierownikiem, wyasygnowano na Bibliotekę poważną sumę wynoszącą w roku gospodarczym 1928/29 60 890 zł. Po jego odejściu sumę tę poważnie zredukowano⁴². Wśród członków władz Fundacji też nie było jednomyślności co do kierunku polityki wobec Biblioteki. Zależne to było w dużym stopniu od składu osobowego Kuratorium i Zarządu. Poszczególni członkowie wchodzący w skład tych organów Fundacji – a byli tam również profesorowie uniwersytetów – popierali wszystkie te plany i uchwały dotyczącej działalności Fundacji, które uwzględniały ich zainteresowania naukowe⁴³.

⁴¹ W. Pocięcha do J. Grochmalickiego 4 XI 1927. AB 314.

⁴² Dla porównania budżet Biblioteki w roku gospodarczym 1925/26 wyniósł 7 036 zł, a w roku gospodarczym 1932/33 25 512 zł. BK 8562 (Preliminarze budżetowe).

⁴³ W skład Kuratorium wchodziło, zgodnie z ustawą o „Zakładach Kórnickich”, dwóch delegatów ze środowisk naukowych Polskiej Akademii Umiejętności i Kasy im. Mianowskiego na okres trzech lat. Specjalności naukowe tych przedstawicieli miały wpływ na politykę kierowania zakładami Fundacji. Jeżeli przedstawicielem był historyk – jak w wypadku S. Kutrzeby – to sprawy Biblioteki omawiane były na posiedzeniach Kuratorium, a Kutrzeba popierał plany i poczynania biblioteczne Pocięchy. Następni delegaci Polskiej Akademii Umiejętności i Kasy im. Mianowskiego (między innymi profesorowie: Leon Marchlewski, Józef Mrozewicz, Stanisław Wróblewski, Kazimierz Bartel) nie zajmowali się bliżej, głównie ze względu na swoje zainteresowania naukowe, sprawami Biblioteki. Warto również dodać, że delegatami byli przede wszystkim uczeni reprezentujący środowiska naukowe Warszawy i Krakowa. Zarząd Fundacji miał w swym trzyosobowym składzie do 1936 r. jednego uczonego – prof. J. Grochmalickiego, z wykształcenia zoologa, który z ramienia Zarządu zajmował się sprawami Biblioteki. Brak mu jednak było fachowej wiedzy bibliotekarskiej, co w dużym stopniu utrudniało mu jego działalność.

Władze Fundacji reprezentowały również pogląd, że uporządkowanie i skatalogowanie zasobów Biblioteki jest rzeczą ważną i konieczną, natomiast do innych poczynąń bibliotecznych — w tym również wydawnictw — odnoszono się z rezerwą. Były bowiem głosy wśród członków Zarządu poddające w wątpliwość politykę forsowania kosztownych wydawnictw w okresie ogromnych trudności finansowych Fundacji⁴⁴.

Oczywistym staje się fakt, że takie stanowisko władz Fundacji w sprawach bibliotecznych było w jaskrawej sprzeczności z planami Grycza. W jego planach było stworzenie z Biblioteki Kórnickiej nowoczesnej placówki bibliotecznej i naukowo-wydawniczej. Z realizacją tych planów wiązało się ustalenie stałego budżetu dla Biblioteki, nie uwarunkowanego dochodami Fundacji w poszczególnych latach gospodarczych, jak również zapewnienie personelowi bibliotecznemu stabilizacji zawodowej. Właśnie te sprawy stanowiły główne źródło konfliktów między Fundacją a Pocięgą i następnie Gryczem. Ich koncepcje funkcjonowania Biblioteki w ramach Fundacji nie mogły znaleźć pełnego zrozumienia wśród członków Zarządu i Kuratorium.

Charakteryzując okres pobytu Grycza w Kórniku możemy stwierdzić, że nadał on Bibliotece właściwe ramy organizacyjne i naukowe. Systematycznie wprowadzał nowoczesne metody pracy do kierowanej przez siebie placówki. Analiza jego działalności w Bibliotece ukazała na marginesie również fragment jej dziejów w tym okresie. Większą jednak uwagę zwrócono na te zagadnienia, które dają stosunkowo szeroki obraz jego poczynąń mających na celu rozwój placówki kórnickiej. Starliśmy się wykazać brak konsekwencji i przemyślanej polityki władz Fundacji do Biblioteki, czego wynikiem było odejście Pocięgi i Grycza. Warto jednak i w tym miejscu przypomnieć, że Fundacja znajdowała się od chwili swego powstania rzeczywiście w bardzo trudnej sytuacji finansowej i z tego powodu nie była zbyt zainteresowana w intensywnym rozwoju tych zakładów, które nie przynosiły dochodów, a musiały być całkowicie dotowane finansowo przez Fundację. W kontekście tego stwierdzenia ważne wydają się być argumenty Zygmunta Skowrońskiego⁴⁵, który po wizytacji majątków i zakładów Fundacji napisał w sprawozdaniu, że sam nie wie, czy wydawanie „dużych pieniędzy” na wydawnictwa powinno mieć pierwszeństwo przed programem poprawy warunków bytowych służby folwarcznej majątków Fundacji. Przedstawione wyżej obiektywne racje władz Fundacji przemawiają częściowo na jej korzyść. Zagadnienie to było jednak bardziej złożone, gdyż biorąc pod uwagę złą organizację i politykę finansową majątkami Fundacji, słuszny wydaje się pogląd, że nie była ona w stanie finansować w rzeczywistej skali potrzeb. Nie znaczy to jednak, że nawet w tej trudnej sytuacji finansowej nie można było przeznaczyć na Bibliotekę takich sum, jakich żądał Grycz. Ewentualnych

Należy jednak przyjąć, że jego praca w Zarządzie na rzecz Biblioteki przyniosła jej określone korzyści.

⁴⁴ Sprawozdanie z lustracji majątków Fundacji członka Zarządu Zygmunta Skowrońskiego w dniach 4 - 18 1931 r. BK 8561. Takie stanowisko w odniesieniu do wydawnictw zajął Z. Skowroński po wizytacji majątków Fundacji.

⁴⁵ Ibidem.

rezerw należało szukać w ogromnych kosztach utrzymania aparatu administracyjno-zarządzającego na wszystkich szczeblach organizacyjnych Fundacji. Reasumując można przyjąć pogląd, że żądania finansowe Grycza na rzecz Biblioteki były realne nawet w takiej sytuacji gospodarczo-finansowej, jaką prezentowaliśmy wyżej.

Mimo tych trudności Biblioteka pod koniec lat 30-tych była liczącą się już w kraju instytucją, co w dużej mierze zawdzięczać może znakomitym wynikom prac organizacyjnych, bibliotekarskich i naukowych Grycza. Wyniki tych prac, opracowanych w kontekście ogólnopolskiej sieci bibliotecznej, przedstawiał również Grycz na forum Związku Bibliotekarzy Polskich; zyskiwały one zawsze jego aprobatę i uznanie. Do niewątpliwych osiągnięć tego okresu pracy Grycza zaliczyć należy opracowanie polskich przepisów katalogowania. Projekt tego zamierzenia przyjęty został jednomyślnie przez Wydział Bibliotek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podobnie rzecz się miała z opracowanym wspólnie z Andrzejem Łysakowskim projektem zmian statutu Związku Bibliotekarzy Polskich, który został przyjęty na II Zjeździe Związku w czerwcu 1929 r. Na zjeździe tym wygłosił Grycz koreferat na temat: *Normy organizacyjne bibliotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich*⁴⁶. Te poczynania Grycza na szerokiej niwie bibliotekarstwa polskiego i doświadczenia, jakie w tej pracy zdobył, były również korzystne dla instytucji, którą kierował.

Po odejściu z Biblioteki Kórnickiej nie powrócił do Krakowa, ponieważ w tym czasie zaproponowano mu stanowisko radcy Wydziału Nauk Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i powierzono opiekę nad bibliotekami naukowymi. Mimo licznych obowiązków utrzymywał nadal kontakt z Biblioteką Kórnicką, służąc swemu następcy na tym stanowisku S. Bodniakowi swą wiedzą bibliotekarską. Interesował się szczególnie postępem prac, które prowadził Piekarski nad I t. *Katalogu poloników XVI w.* Gdy Piekarski odwlekał terminy, a interwencje Bodniaka nie były skuteczne, wówczas Grycz ofiarował Bibliotece swą pomoc i zwrócił się do Piekarskiego z prośbą o podanie ostatecznego terminu wykończenia przyjętego zobowiązania⁴⁷. Prośba jego okazała się skuteczna, gdyż drukarnia Anczyca w Krakowie mogła przystąpić do wydrukowania opracowanych przez Piekarskiego materiałów. Również w innych sprawach bibliotecznych służył radą i dyskretną pomocą, co zapewniło mu duży autorytet nie tylko wśród kórnickich bibliotekarzy. Można więc przyjąć, że Grycz w sposób już nie bezpośredni, ale z całą pewnością pośredni kształtował rozwój placówki kórnickiej, urzeczywistniając w ten sposób w praktyce wypracowany przez siebie model biblioteki naukowej. W latach II wojny światowej, kiedy od lipca 1940 r. objął kierownictwo Biblioteki Narodowej, niósł pomoc swym kolegom bibliotekarzom. W grupie tej

⁴⁶ J. Grycz w okresie pracy w Bibliotece Kórnickiej ogłosił drukiem następujące prace naukowe: *Bibliotekarze kórnicki*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 1: 1929; *Zamek Kórnicki i jego zbiory*. Kórnik 1929; *Polityka Biblioteki Kórnickiej*. „Przegląd Biblioteczny” 1930; *O kursy bibliotekarskie*. Ibidem.

⁴⁷ S. Bodniak do J. Grochmalickiego 25 I 1933. AB 314.

znalazł się Bodniak, któremu zapewnił warsztat pracy w Bibliotece Narodowej. Po wojnie we wrześniu 1945 r. przybywa do Biblioteki Kórnickiej, gdzie wygłasza trzy wykłady na temat dawnej książki dla uczestników kursu bibliotekarskiego. W następnych latach powojennych utrzymuje nadal kontakt z bibliotekarzami kórnickimi, zwłaszcza z Bodniakiem. Te owocne dla Biblioteki kontakty przerwała śmierć Gryza w 1954 r.

ADAM WALDEK

NIEMANY WIERAZ BIALOKUSKI ZE ZBIORÓW KÓRNICKEJ

Kiedy w 1904. roku, podczas wyjazdu naukowego do Polski, przebywałem w Bibliotece Kórnickiej, moja uwaga została przyciągnięta do zbioru, w którym na kartach 10-11 znajdował się nieznany dotąd wiersz białoruski, poimny sławomir adziatka. Wiersz ten, który nie został opublikowany, ze zbioru ten powstał w XVIII wieku.

Wiem, mój wiersz, a mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Ziemie! mój wiersz
Yak tany, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz
Przy bogu, mój wiersz.

